

# Marian Płachecki

---

"Groteska językowa Konstantego  
Ildefonsa Gałczyńskiego", Danuta  
Buttler, "Przegląd Humanistyczny" R.  
17 (1973) : [recenzja]

---

Biuletyn Polonistyczny 16/50, 164

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) BURKOT Stanisław: Proza i pobekiwanie owiec(II). "Miesięcznik Literacki" R. 8:1973 nr 5 s. 69-75.

Drugi odcinek rozważań nad zagadnieniami współczesnej prozy polskiej tzw. nurtu chłopskiego. Autor analizuje język i styl powieści Nowaka, Trziszki, Pilota i in., wskazując, jak stylizacja gwarowa ustępuje miejsca (szczególnie u Nowaka) bardziej wyrafinowanym zabiegom: specyficznej metaforyzacji, rytmizacji itp. Opisując schematy, w jakich najczęściej mieści się fabuła i sylwetka bohatera tej prozy, autor podkreśla oryginalność twórczości Tadeusza Nowaka.

BP/50/47

M.G.

---

(II) BUTTLER Danuta: Groteska językowa Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. "Przegląd Humanistyczny" R. 17:1973 nr 2 s. 35-71.

Autorka przyjmuje, za Kayserem, że groteska nie jest neutralną techniką literacką, lecz pewną postawą wobec świata. Rezygnując z rozróżniania groteski językowej i kompozycyjnej, podaje katalog chwytów słownych, w jakich realizuje się groteska Gałczyńskiego. Wyróżnia mianowicie "trzy nurty rozwojowe groteski językowej" (rabelaisowski, oparty na nadmiarze słowa wobec treści; gogolowski, oparty na nieprawidłowym użyciu logicznych funkcji zdaniowych; morgensternowski, czysto językowy, wyżywający się w fantastyce słowotwórczej). Gałczyńskiemu najbliższy jest ten ostatni nurt, z tym, że przy daleko posuniętej komplikacji zabiegów konstrukcyjnych respektuje on ściśle normy słowotwórcze i gramatyczne języka polskiego - co jest, zdaniem autorki, źródłem zarówno powszechnej zrozumiałości utworów poety, jak i trwałej wartości jego groteski.

BP/50/48

M.P.